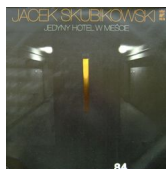


Jacek Skubikowski - Jedyne Hotel w Mieście (1984)

Written by bluelover

Friday, 26 March 2010 14:29 - Last Updated Saturday, 18 October 2014 14:03

Jacek Skubikowski - Jedyne Hotel w Mieście (1984)



1. *Dobre Miejsce Dla Naiwnych* 2. *Mucha i Lep* 3. *Słodkie Cudo z M-2* 4. *Jedyne Hotel w Mieście* 5. *Czujny Jak Muszka* 6. *Następnym Razem Pójdzie Jak z Nut* 7. *Zły Pies* 8. *Wata w Uszach* 9. *Niewierny Tomasz i Ja* Jacek Skubikowski - śpiew, gitary, drumla, Korg KPR-77, Roland TB-303 Arkadiusz Żak - gitara basowa (2-9) Wojciech Kowalewski - perkusja (1) Adam Lewandowski - perkusja (2-9) Józef Sikorski - gitara basowa (1)

Rozpoczynając karierę solową, Skubikowski udowodnił, iż jest jednym z niewielu rodzimych kompozytorów, którzy przy okazji piszą niezłe teksty; lub – jak kto woli – jednym z niewielu dobrych tekściarzy, którym nagminnie zdarza się wymyślać wyśmienite melodie.

Płyta „Jedyne hotel w mieście”, realizowana etapami od października 1982 roku do września 1983, stanowi zbiór piosenek nagranych zarówno z muzykami sesyjnymi, jak i w pojedynkę – przy współudziale maszyn. Zagorzały miłośnik bluesa, country i jazzu poszerzył swoje akustyczne dotąd instrumentarium o automat perkusyjny Korg KPR-77 (tańszy odpowiednik słynnego Rolanda TR-606 Drumatix), a także monofoniczny syntezator analogowy TB-303 stworzony przez firmę Roland w roku 1981, a służący przede wszystkim do „syntetyzowania” linii basowej. Podszyta bluesem, lekko zawadiacka muzyka z „Hotelu” to żywa wizytówka muzyka świadomego swych możliwości, ale i ograniczeń. Nuty niemal wszystkich kompozycji na płycie dawkiwane są oszczędnie – linie melodyczne składają się ze skondensowanych, zwartych fraz, opartych na położonych blisko siebie dźwiękach skali. Skubikowski doskonale wie, jak daleko mu do rozkrzyczanej ekstrawagancji Małgorzaty Ostrowskiej, i już od początku jasne jest, że komponuje „pod siebie”. Widać to jak na dłoni choćby w lakonicznej melodii „Następnym razem pójdzie jak z nut”, gdzie jeden dźwięk powtarzany jest niczym mantra przez niemal całą długość każdego taktu. Ów specyficzny rodzaj muzycznej szczerości to jednak dodatkowy atut płyty – prawdopodobnie najlepszej w karierze Skubikowskiego. Ten średniej klasy instrumentalista, lecz ponadprzeciętny kompozytor i tekściarz, niemal na każdym kroku udowadnia nam, że to przede wszystkim głowa odpowiedzialna jest za jakość tworzonej muzyki. Bez dobrego pomysłu ani palce, ani gardło niewiele mogą zdziałać. --- lizardmagazyn.pl

Jacek Skubikowski - Jedynty Hotel w Mieście (1984)

Written by bluelover

Friday, 26 March 2010 14:29 - Last Updated Saturday, 18 October 2014 14:03

download(mp3 @192 kbs):

[uploaded](#) [yandex](#) [4shared](#) [mediafire](#) [mega](#) [solidfiles](#) [cloudmailru](#) [filecloudio](#) [oboom](#)

[back](#)